Łódź. Piątek, 8 stycznia 1915 r. № 7. —Rok

Cena 2 kop. **Godzina 6 rano.** Cena 2 kop.

Prenumerata w Łodzi:

Rocznie	rb. 6 k.	—
Półrocznie	„ 3 „	—
Kwartalnie	„ 1 „	50
Miesięcznie	„ — „	50
Tygodniowo	„ — „	15

Egzemplarz pojedyńczy 3 kop.
Odnoszenie 10 kop. miesięcznie.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie	rb. 7 k.	40
Półrocznie	„ 3 „	70

Zagranicą 12 rb.

PRĄD

Dziennik polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki.

Z zawieszonem wydawnictwem **„Rozwój“** weszliśmy w umowę, mocą której prenumeratorzy **„Rozwoju“** wzamian za to pismo otrzymają an dziennik **„Prąd“**, popołudniu zaś **„Gazetę Wieczorną“**. Redakcya i administracya tych gazet mieści się przy ul. **Spacerowej 41.**

Zawiadomienie.

Do 12 godz. w południe, dnia 9 b. mies., wszystkie firmy posiadające kołdry wełniane muszą podać zapas takowych.

Firmy, podające niedokładne dane, będą ukarane.

Gubernator.

Ogłoszenie.

Wskutek zawieszenia czynności przez Magistrat łódzki i niemożności zaświadczenia ksiąg handlowych w myśl art. 10 i 11 Kodeksu Handlowego, główny Komitet Obywatelski w zastępstwie niefunkcyonującego Magistratu będzie uskuteczniał zaświadczenie ksiąg i w tym celu osoby interesowane mogą się zgłaszać z księgami do kancelaryi Głównego Komitetu Obywatelskiego codz. od g. 11 do 1-ej.

Główny K. M. O.

Na posterunku.

Skarb społeczeństw—duch zdrowy niema prawa zatrzymać się zbyt długo w swym pochodzie ku ideałom nad kontemplacyą zjawisk bieżących, choćby one niewiem jak interesującemi były, lecz winien umieć je przekroczyć, i dziś tembardziej nie wolno oddawać się jedynie kontemplacyi pochodu destrukcyjnego fali wojennej—winno się corychlej zająć sprawą odbudowy.

Wobec zgliszcz i gruzów, pod któremi zagrzebanym zostaje dobytek kulturalny wielu lat, człowiek pierwszym odruchem logiki woła: „ile to czasu potrzeba będzie na samo tylko wskrzeszenie ruin!“ To jest względnie ważnym bowiem, a nawet decydującym w tym względzie czynnikiem jest fakt, kiedy rozpoczętą będzie odbudowa. Biada, jeśli po przejściu fali destrukcyjnej potworna apatya rozsiądzie się na gruzach! Ale w świecie panuje wielkie prawo reakcyi i w historyi społeczeństw częstokroć widzimy, jak przejawem jego im większa nieraz fala dewastacyę uczyni, tem szybciej idzie odbudowa, a czas wszechpotężny wszelki ślad zaciera.

Fala destrukcyjna niesie w sobie pierwiastki nowych sił życiowych, pierwiastki twórcze i rozrodcze wysokiego napięcia, a historya kraju naszego nie może w tym względzie uchylać się od prawa panującego w całym przestworzu wszechświata. Ta sama Francya, dziś może nieco zniewieściała wskutek ostatniego dobrobytu, przed stu z czemś laty całą Europę podbiła swej woli siłą, zrodzoną na gruzach przez rewolucyę uczynionych, aż oparła się jej dopiero siła—powstała ze zgliszcz Moskwy.

A w dziedzinie ducha jest skarb jeden, wyższy nad wszelki los. Skarb ten kryje się na dnie duszy każdego z nas, tylko go odnaleźć należy: do wykrycia go droga wiedzie często przez ruiny i zgliszcza.

Skarbem tym w wielkim duchu — wielkie serce.

Odnajdźmy ten skarb, a posiądziemy najpotężniejszą siłę twórczą i rozrodczą, jaką świat posiada i w ten sposób poczniemy pracę odbudowy od zaraz przez zbieranie sił ducha, pomni, że gdyby nam dziś dano najidealniejsze warunki bytu, o ile duch nasz nie będzie odpowiednio wzniesiony i do przyjęcia ich przygotowany—na nie nam one się zdradzą.

Rozpocznijmy dzieło odbudowy od teraz, od zaraz przez stworzenie w sobie sił ducha i serca, a w miejsce głuchego uczucia strachu przed jutrem, ozwie się w nas żywy głos wiary w jutro, i to już będzie jedna z naszych sił ducha, ona nam pozwoli trwać na posterunkach.

Każdy z nas, wielki, czy mały ma swój posterunek, którego opuszczać nie wolno w chwilach, które przeżywamy!

Usuńmy od niebezpieczeństw żonę i dzieci, ale sami zostańmy tam, gdzie jesteśmy niezastąpieni!

Często groza niebezpieczeństwa kroczy w ślad za uciekającym, a nie mogąc go dognać mści się na jego dobrze opuszczonem; ta sama groza nieraz broń opuszcza, spotkawszy na swej drodze zamiast przejawu trwogi jasny i pogodny wzrok ludzi, spełniających swój obowiązek.

A spełnianie obowiązku—to fundament odbudowy.

TELEGRAMY.

Generał Moltke szefem sztabu generalnego.

Berlin, 4 stycznia. — Generał pułkownik Moltke mianowany został szefem sztabu generalnego armii.

Generał piechoty, bar. Manteuffel, który dotychczas urząd ten piastował, mianowany został zastępcą komendanta 14 korpusu.

W Polsce.

Berlin, 3 stycznia. Na wschodniej granicy i w północnej Polsce żadnych zmian niema.

W Francyi.

Berlin, 6 stycznia. Wczoraj zawładnęli francuzi wzgórzem na zachód od Semheim, byli jednak później wyparci atakiem niemców na bagnety. Wzięto do niewoli 50 strzelców alpejskich.

Walki w Turcyi.

Konstantynopol, 5 stycznia. Wczoraj, oprócz zwycięstwa przy Miaudoab, wojska tureckie łącznie z zaprzyjaźnionemi plemionami odniosły nowe zwycięstwo przy Aserbeidżanie. Rosyanie, cofając się, pozostawili 2 armaty i licznych rannych.

Konstantynopol, 5 stycznia. Na połdniu od Miaudoabu kolumna turecka rozbiła rosyan, zdobyła znaczną ilość broni i amunicyi.

Na Węgrzech.

Budapeszt, 5 stycznia. Część wojsk rosyjskich które wdarły się do Komitatu Ung przedarła się przez dolinę Lyne (?) do Komitatu Bereg. Rosyanie byli w przeważającej sile. Austryackie wojska zajęły nowe pomyślne pozycye, aby w krótkim czasie wyprzeć nieprzyjaciela. Położenie nie jest niepokojące, co widać już z tego, że w Pereczeny jest czynna fabryka „Arzeton“ (?)

Reformy.

Paryż, 6 stycznia. Francuski jenerał Cherfile opisuje stan wojska francuskiego i twierdzi, że piechota francuska pozostawia wiele do życzenia. Braki te powinny być uwzględnione przy nauczaniu następnych powołań rekrutów.

Z Galicyi.

Piotrogród, 3 stycznia. Jak donoszą do „Birż. Wied.“ ukończony został nowy administracyjny podział gubernii tarnopolskiej. Gubernia podzielona została na 10 powiatów: husiatyński, czortkowski, podhajecki, buczacki, brzeżański, zbaraski, załościcki, borszczowski, skałacki i tarnopolski.

Prawda.

Piotrogród, (P.) Izba sądowa skazała redaktora „Proletarskaja Prawda“ z art. 129 k. k. na rok twierdzy.

Ukaranie kurdów.

Piotrogród, 3 stycznia. Na rozkaz gubernatora w Urmii powieszono 11 kurdów, biorących czynny udział w wypadkach urmijskich.

Trzecia inwazya rosyan na Węgry.

Budapeszt, 3 stycznia Organ madziarski „Willay“ oświadcza, iż spodziewać się można trzeciego już napadu rosyan na terytoryum węgierskie i że inwarya rosyjska tym razem przybierze większe rozmiary, aniżeli obie poprzednie.

Odpowiedź niemiecka na notę amerykańską.

Amsterdam, 3 stycznia. Biuro Reutera dowiaduje się ze źródła dyplomatycznego, że od

powiedź rządu niemieckiego na amerykańską notę w sprawie utrudnień handlu morskiego będzie nader skrupulatnie zredagowaną, ton jej będzie przyjazny i szczery i niebawem będzie wysłaną. Z Waszyngtonu zaś donosi „Times“, iż prezydent Wilson oświadczył, że poważniejszej różnicy zdań między Ameryką a Anglią nie należy oczekiwać.

Prasa amerykańska z całkowitym spokojem sprawę tę omawia. Mimo to, twierdzi korespondent, odpowiedź powinna być jak najprzyjaźniejszą, aby anglicy nie utracili dla siebie sympatyi w Ameryce.

Neutralność Danii.

Kopenhaga, 2 stycznia. Z racyi święta Nowego Roku, odbyło się przyjęcie u królewskiej pary, na którem król wygłosił mowę, zaznaczając w niej zgodność życzeń wszystkich duńczyków utrzymania neutralności.

Represye prasowe.

Kopenhaga, 5 stycznia. Ruskoje „Słowo“ i „Utro Rosyi“ skazane zostało na zapłacenie po 3,000 rb. kary.

Ze źródeł rosyjskich.

Berlin, 3 grudnia Według gazet niemieckich ostatnie komunikaty rosyjskie rozwodzą się o odparciu ofenzywy niemieckiej między Bolimowem a Rawą, nad Pilicą i w pobliżu Opoczna, niemnej ofenzywy austryackiej w Królestwie południowem pod Małogoszczą (na zachód od Kielc, między Nidą a Pilicą—red.) oraz naprzeciw Pinczowa, na zachodnim brzegu Nidy. Komunikaty twierdzą, że rosyanie mieli odnieść poważne sukcesy po przekroczeniu dolnej Nidy, oraz w Galicyi, w Karpatach, w okolicy Jaślisk, Baligrodu i Gorlic. Od 13 grudnia star. stylu do 28 grudnia—głosi komunikat rosyjski—mieli rosyanie wziąć 50 tysięcy austryaków do niewoli.

Wykaże się, co sztab austryacki na to oświadczy.

Nieśmiertelny „Emden“.

Basel, 3 stycznia. Donoszą z Szanghai, że część załogi „Emden“ znajduje się na statku „Ayethac“ i operuje przeciw statkom handlowym w dalszym ciągu.

Pod płockiem.

Berlin, 3 stycznia Według doniesienia petersburskiego korespondenta „Times'a“ mają rosyanie znaczne siły na północ Wisły, w okolicy Rypina, Lipna i Dobrzynia. Naprzeciwko Włocławka, po prawej stronie Wisły, ustawiają działa ciężkiego kalibru, by bombardowcć stamtąd linię kolejową Łowicz Toruń.

Francuzki balon sterowy.

Frankfurt, n. M. 2 stycznia. Wczoraj wylądował przy Koblecyi francuzki balon sterowy. Na miejscu lądowania znaleziono francuskie mapy i instrumenty oraz niemiecką i francuską flagę. Balon sprowadzono do Koblecyi.

Moratoryum w Rumunii.

Bukareszt, 25 grudnia Gazeta „Politique“ wyjaśnia, że moratoryum nie obejmuje regulacyi długu państwowego oraz obrachunków rumuńskiej poczty z pocztami zagranicznemi. Moratoryum dotyczy jedynie interesów handlowych.

Piotrogród, 4 stycznia. Rosyjski sztab jeneralny ostrzega przed wiadomościami prasy zagranicznej o położeniu i siłach wojskowych rosyjskich, tłomacząc się skutkiem nagromadzenia znacznych sił niemieckich, niemcy zwęzili front z własnej inicyatywy, widząc w tem swe korzyści.

Udział Japonii w wojnie europejskiej.

Paryż, 4 stycznia. W „Figarze“ Hanotaux porusza zapytanie, jaka jest opinia japońska w sprawie wzięcia udziału w wojnie europejskiej. Większość dzienników jest przeciwna wzięciu udziału czynnego. Hrabia Ohama chwilowo nie zgadza się na czynne poparcie akcyi państw sprzymierzonych.

Angielska flota napowietrzna.

Berlin, 3 stycznia. — Biuro Wolffa podaje następującą wiadomość paryską.

„Temps“ publikuje informacye o angielskiej flocie latawców wodnych, której organizacya jest stosunkowo nowej daty, gdyż istnieje dopiero od kilku miesięcy.

Dopiero gdy minister marynarki Churchill przy przedłożeniu budżetu marynarki wstawił się za flotą napowietrzną, przybrała ona silny rozwój.

Według doniesień „Tempsa“ Anglia rozporządza dzisiaj 103 latawcami, między temi 63 latawcami wodnemi, 120 stałymi lotnikami i 20 specyalnie wykształconymi oficerami.

Wzdłuż wybrzeża ustawiono 5 stacyi dla latawców wodnych.

Przypuszcza się, że angielska flota napowietrzna przy upływie roku posiadać będzie 180 oficerów i 1500 ludzi.

KRONIKA.

(k) **Oględziny lekarskie osób wyjeżdżających.** Osoby, wyjeżdżające do Kalisza, przy otrzymywaniu z komendantury przepustek na wyjazd, podlegają oględzinom lekarskim, dokonywanym bezpłatnie przez lekarza przy komendanturze.

Osoby, które nie zastosują się do tego, nie będą posiadać odnośnych zaświadczeń lekarskich nie zostaną wpuszczone do Kalisza i podlegać będą dwutygodniowej kwarantannie.

Taż sama manipulacya dokonywaną będzie w innych miastach w stosunku do osób, jadących do Łodzi.

(h) **Zebranie asenizatorów.** — Wczoraj o g. 4 po poł. w lokalu Komitetu Obywatelskiego (Piotrkowska 96), pod przewodnictwem doktora Maybauma, odbyło się ogólne zebranie asenizatorów, które między innemi uchwaliło ceny następujące: za wywóz śmieci parokonną furą 2 rb., jednokonną 1 rb.; za beczkę nieczystości z klozetów wodociągowych. 2 rb. 50 kop., z ogólnego dołu 3 rb., w hermetycznych beczkach 4 ruble.

Powyższe ceny będą przedstawione do zatwierdzenia władzy.

(k) **Oczyszczanie miasta.** — W dniu wczorajszym z rozporządzenia C. K. M.O. zatrudniono liczne partye robotników, przy oczyszczaniu placów miejskich i ulic od śniegu.

Również wysłano wielu robotników na tor linii kolejowej kaliskiej i obwodowej do usunięcia z szyn zasp śnieżnych.

(k) **Reorganizacya Milicyi Obywatelskiej.** — W dzielnicach milicyjnych w ciągu dni ostatnich odbył się szereg posiedzeń, dokonanych przy udziale delegatów z C. K. M. O., w sprawie przeprowadzenia zamierzonej reorganizacyi Milicyi Obywatelskiej.

Na zebraniach tych rozstrzygnięto szereg kwestyj i usunięto wiele niedogodnych manipulacyj.

Liczba milicyantów zostanie ograniczona do tysiąca.

Milicyanci za pełnienie swych obowiązków zostaną wynagradzani w stosunku 65 k. dziennie.

Liczba milicyantów zostanie rozdzielona pomiędzy poszczególne dzielnice w stosunku do gęstości ich zaludnienia, tak, iż w każdej dzielnicy będzie około 80 ludzi.

(k) **Opłaty stemplowe w sądach milicyjnych.** Sekcye rozpoznawczo-pojednawcze przy Milicyi Obywatelskiej, za przykładem sądów pokoju, wprowadziły w niektórych sprawach cywilnych opłaty stemplowe od sumy powództwa, w stosunku 1 kop. od rubla.

(k) **Ucieczka aresztanta.** — W drodze z aresztu III dzielnicy Milicyi Obywatelskiej do więzienia przy ul. Milsza, zbiegł aresztowany złoczyńca Mieczysław Jachowicz, zamieszkały przy ul. Franciszkańskiej pod № 61, ukrywający się pod fałszywem nazwiskiem Antoniego Ciesielskiego.

(k) **Obiecujący łodzianin.** — Niejaki Beresz Steier zameldował w III dzielnicy Milicyi Obywatelskiej, iż pewnego dnia do jego mieszkania przyszedł syn jego znajomych, znany w mieście młodzieniec, Chaskiel Hurwicz.

Gdy kucharka Steiera wyszła do pokoju, by zameldować przybycie gościa, tenże skradłz szuflady kredensu 6 łyżek, 3 noże, widelec i 2 łyżeczki fragatowskie.

Wskutek interpelacyi pokrzywdzonego, rodzice młodziana oznajmili, iż synalek ich porzucił mieszkanie rodziców i niewiadomo gdzie się znajduje.

(k) **Korespondenci wojenni w Łodzi.** — W oniu wczorajszym przybyli do Łodzi w charakterze sprawozdawców wojennych znany literat i pisarz niemiecki prof. Rudolf Kautsch z Wrocławia, następnie redaktor radykalnego wrocławskiego pisma „Volkswacht“ (Strażnica ludu), p. Lebed, oraz korespondent pism amerykańskich p. Zajmrowski, polak, który 5 tygodni temu opuścił port nowojorski i przybył do Królestwa przez Holandyę.

Wiadomości wojenne.

Wojna kosztuje Niemców 22,5 milionów marek dziennie, co wynosi na pieniądze rosyjskie około 300 milionów rubli miesięcznie. Lecz suma ta wzrasta z każdym dniem wobec zwiększonych wydatków na armie oraz szpitale.

*

Spółki spożywcze Podola poczęły tworzyć specyalne fundusze na zapomogi dla swoich członków, którzy ucierpieli z powodu wojny. Jeszcze jedna dobra strona kooperatywy.

Okopy.

Bitwy współczesne straciły prawie zupełnie swój dawny charakter—walki pod otwartem niebem. Atak przybiera charakter polowania na ostrożnego i niebezpiecznego drapieżnika. Nieprzyjaciel jest niewidzialny, lecz biada temu, kto nie zachowa ostrożności. Śmierć na niego czyha zewsząd: z każdej zaledwie dostrzegalnej pułapki, z każdego pagórka, za którym skrywa się nieprzyjaciel.

Żołnierz jest w okopie prawie całkowicie osłoniony przed ogniem nieprzyjacielskim po szyję stoi w ziemi, od ognia szrapneli osłania go również gruba warstwa ziemi i rodzaj daszku. Na pociski wystawiona jest tylko głowa, znajdująca się na równi ze strzelnicą. Lecz któż zdoła nawet z nieznacznej odległości dojrzeć te otwory na powierzchni ziemi? Takie okopy, ciągnące się nieraz na kilka kilometrów mają wykopane rowy do ścieku wody deszczowej.

Przewidując możliwość długiego pobytu w okopach i konieczność dania możności wypoczynku żołnierzom, bez opuszczania okopu wykopuje się głębokie doły, w których żołnierze mogą spać zupełnie bezpiecznie.

Dla ochrony przed ogniem flankowym co 10 metrów porobione są przegódki z ziemi, z tyłu zaś wykopane przejścia.

Tym sposobem, jak to już mieli sposobność stwierdzić ci, którzy oglądali pobojowiska, okopy przedstawiają coś w rodzaju twierdz podziemnych.

Nic więc dziwnego, że trzeba zużyć sporo czasu na wyparcie wroga z takich okopów.

Od czegóż jednak doświadczenie i wprawa?

W tłoczni. W Czajewskiego, Spacerowa nr. 41. Redaktor i wydawca J. Janiszewski.

Za zezwoleniem cenzury wojennej niemieckiej